

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: niedziela, 31, lipiec 2022 18:28
Adrian Pokrywczyński
Odsłony: 777

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministerstwa Klimatu i Środowiska o wyjaśnienia ws. braku procedowania projektu w sprawie dofinansowania dla obywateli ogrzewających domy w inny sposób niż węglem.

W trakcie ekspresowych prac nad projektem ustawy o dodatku węglowym RPO zwracał się do Ministerstwa ws. pominięcia osób używających pelletu drzewnego. Teraz chodzi o wyjaśnienia co do braku równoczesnego procedowania projektu w sprawie dofinansowania dla obywateli ogrzewających domy w inny sposób, np. gazem, energią elektryczną lub za pomocą pompy ciepła.

Jak wskazano w piśmie – *Obywatele odczytują brak takich rozwiązań jako dyskryminowanie osób, które w poczuciu odpowiedzialności za środowisko zdecydowały się zainwestować w ekologiczne instalacje grzewcze.*

Przyjęte rozwiązania od początku wywołują kontrowersje i krytykę. Dodatek, jako działanie niekorzystne dla środowiska, skrytykowała Unia Metropolii Polskich. Polski Alarm Smogowy ocenił rozwiązanie jako niesprawiedliwe społecznie. Podczas posiedzenia Zespołu ds. Energii, Klimatu i Środowiska Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego poświęconego kwestiom jakości powietrza również padły słowa poddające w wątpliwość efektywność takiego działania jako uderzające m.in. w program „Czyste Powietrze”. Wskazano, że osoby, które brały udział w programie mogą czuć się w kontekście dodatku węglowego pokrzywdzone. Jak też zauważono – co zresztą potwierdziła obecna na posiedzeniu wiceminister klimatu i środowiska Małgorzata Golińska – do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków od momentu uchwalenia ustawy wpływają wnioski o zmianę danych od osób, które wskazywały jako źródło ciepła korzystniejsze dla środowiska środki, ale w budynku zostawili również urządzenia grzewcze na węgiel. Teraz ponownie chcą je wskazać jako jedno ze źródeł ogrzewania, po to, by otrzymać dodatek.

O wątpliwej jakości ustawy o dodatku pod kątem legislacyjnym pisał na naszych łamach redaktor Grzegorz Kubalski w felietonie [„Węglowa legislacja na kolanie”](#).

Jak się szacuje, jednorazowy dodatek węglowy może kosztować budżet państwa ponad 11 mld złotych. Dla porównania, do tej pory z programu „Czyste Powietrze”, mającego wspomagać wymianę źródeł ciepła i termomodernizację domów jednorodzinnych, rozdysponowano od 2018 roku ponad 3 miliardy 171 milionów złotych.